

DRWECA

z dodatkami: „Opiekun Młodzieży“, „Dodatek powieściowy“ i „Nasz Przyjaciel“

„Drweca“ wychodzi trzy razy tygodniowo w wtorek, czwartek i sobotę rano. — Przedpłata wynosi dla abonentów 1,— zł z doręczeniem 1,19 zł miesięcznie. Przyjmuje się ogłoszenia do wszystkich gazet.

Adres telegr.: „Drweca“ Nowemiasto-Pomorze

Druck i wydawnictwo: „Drweca“ Sp. z o. p. w Nowemiście.



Cena ogłoszeń: Wiersz w wysokości 1 milimetra na stronie 6-linowej 5 groszy, na stronie 3-linowej 15 groszy, w tekście na 2 i 3 stronie 20 groszy, na 1 stronie 25 groszy, przed tekstem 30 groszy.

Numer telefonu: Nowemiasto 8.

Redaktor: Marja Bogusława w Nowemiście.

Nr. 21

Nowemiasto-Pomorze, Wtorek dnia 17 lutego 1925.

Rok V

Kto podpisał i wziął odpowiedzialność za Konkordat.

Treść podpisanego w dniu 11 bm. konkordatu Polski ze Stolicą Apostolską nie została dotychczas ujawniona, a dawno już jaka sprawa nie budziła takiego zaniepokojenia i najdziwniejszych komendarzy, jak ta właśnie. Powołane i nie powołane jednostki duchowieństwa polskie. Dziwne i mało duszne wołanie! Jakby się to stać mogło? Przecie na Stolicy Apostolskiej zasiada Namiestnik Chrystusowy w osobie Piusa XI odznaczającego się nie tylko niepospolitym umysłem, ale i życzliwością dla Polski. Jest jedynym papieżem, który w kraju naszym przebywał, nawiązał z nim stosunki i ma przyjaciół z naszego narodu.

Wysokiego przygotowania naukowego dowodzi, że po skończeniu gimnazjum i seminarjum wyższe nauki otrzymał w Rzymie w słynnej Akademii Gregorjańskiej, gdzie otrzymał trzy i doktoraty; filozofii, prawa teologii, Święcenia kapłańskie otrzymał w Rzymie. W roku 1907 został powołany na wysokie stanowisko kierownika Biblioteki Ambrojańskiej w Medjolanie, a w roku 1913 na takież stanowisko przy bibliotece Watykanu.

Na tem stanowisku dzisiejszy Pius XI ogłosił szereg cennych prac naukowych. I nie jest to umysł doktrynerski, przeciwnie trzeźwy polityk, z umysłem samodzielnym, niepoddającym się wpływowi postronnym nawet w sprawach świeckich.

Trzy lata spędził nuncjusz Ratti w Polsce zrazu pod okupacją niemiecko-austrjacką w charakterze Wizytatora Apostolskiego, następnie jako nuncjusz pierwszej klasy przy rządzie Rzeczypospolitej — pierwszy nuncjusz papieski w odrodzonej Polsce!

Pobyt ten związał obecnego papieża z Polską nierozdzielnie węzłami tak iż jak sam się wyrażał czuł się w Polsce jako „Polonus inter Polonos“ (Polak wśród Polaków).

Obeznaniem już ze stosunkami i rozmiłowanemu w Polsce sądzanemu mu było być świadkiem zmartwychwstania naszej Ojczyzny, jako państwa, oraz zagrożenia zaledwo uzyskanej niepodległości przez najazd bolszewicki. Monsignore Ratti całym swym katolicko-polskim sercem uczestniczył w radościach naszej Ojczyzny i cierpieniach, tryumfach jej i niebezpieczeństwach. W naszym kraju 28 maja 1919 r. został konsekrowany na biskupa, z udziałem J. E. ks. biskupa Żdździwieckiego, jako współkonsekratora. To też Pius XI zawsze nazywa siebie biskupem polskim.

W sierpniu 1920 r., gdy poselstwa zagraniczne zaczęły gotować się do ucieczki, nuncjusz Ratti ani myślał pójść za ich przykładem. Na pytania odpowiadał zwykle, że życie swe ofiarował już Bogu i jest gotów na wszystko.

Wielkoduszny ten postępek nuncjusza apostolskiego korzystnie oddziaływał na nastrój w zagrożonej Warszawie. Nastrój ten udzielił się wojskom i stał się jednym z powodów „Cudu nad Wisłą“.

Niedługo potem przyszła chwila, w której monsignore Ratti powrócić musiał do swej południowej ojczyzny, aby w prędkę zasiąść na Stolicy Piotrowej, pod imieniem Piusa XI. Na głowie tego „Biskupa Polskiego“ spoczęła potrójna korona symbolu władztwa Chrystusowego nad władcami świata.

W rozpatrywaniu i opracowywaniu projektu konkordatu Ojciec św. wziął żywy udział. Sam akt podpisania konkordatu odbył się w sposób następujący: O godz. 6.30 w sali Congregazioni przy wielkim stole pokrytym czerwonym sukniem zasiadli kardynał Gasparri, ambasador Skrzyński, delegat rządu polskiego pos. Stanisław Grabski, msgr. Pisardo i msgr. Borgongini radca Perłowski, biskup Szczęsny, prałat Skirmunt i sekretarz ambasady Frankowski.

Tekst konkordatu został odczytany przez kardynała Gaspariego. Po odczytaniu konkordatu podpisali go kardynał Gasparri, ambasador Skrzyński i delegat poseł Grabski. Po nałożeniu pieczęci na akcie konkordatu, wszyscy udali się na audjencję do Papieża. Z początku przyjęci zostali tylko kardynał Gasparri, ambasador

Skrzyński i poseł Grabski, poczem zaś około godziny 8 wezwani zostali na audjencję pozostali uczestnicy prac nad konkordatem.

Papież przez cały czas audjencji był bardzo życzliwie usposobiony dla obecnych i w końcu audjencji udzielił błogosławieństwa im i Polsce w ich osobach. Poseł Grabskiemu Papież wręczył szkaplerz pamiątkowy. Poseł Grabski wyjeżdża z Rzymu we czwartek.

Tekst konkordatu nie został tu opublikowany i szczegóły jego nie są dotychczas znane. Co do objętości tekstu to jest on większy od zawartego ostatnio konkordatu bawarskiego i liczy również o parę paragrafów więcej. We wszystkich sferach kościelnych panuje pewnego rodzaju miłe zdziwienie, iż w tak krótkim czasie osiągnięto porozumienie, uwzględniające szereg interesów państwa polskiego, a równocześnie godzące je z interesami Kościoła.

Po zaakceptowaniu zawartego konkordatu przez Radę Ministrów, zostanie on niezwłocznie przedstawiony Sejmowi, celem potwierdzenia.

Z innego źródła otrzymuje korespondent nasz informację, iż konkordat reguluje zasadnicze sprawy:

1. Sprawę rozgraniczenia djecezji i parafii z przystosowaniem do podziału administracyjnego państwa polskiego;
2. Sprawę majątków i gruntów kościelnych;

3. Sprawę Kościoła unickiego;
4. Sprawę uposażenia duchowieństwa,

Konkordat został zawarty według instrukcji, jakie otrzymał poseł Stanisław Grabski przy swym ostatnim wyjeździe dnia 27 grudnia z r. do Rzymu. Instrukcje te zostały opracowane na szeregu konferencji międzyministerjalnych.

Fakt ten poza religijną stroną uczucia ma wybitne znaczenie międzynarodowe polityczne, pomnąc wysoki autorytet moralny, jakim Stolica Apostolska cieszy się w międzynarodowym świecie politycznym.

Względnie szybkie załatwienie tak ważnej sprawy wskazuje światu nie tylko, że Polska dąży do zgodnych stosunków międzynarodowych, ale, też w wewnętrznych stosunkach pragnie, by konstytucyjne przepisy o swobodzie i wolności wyznaniowej były przeprowadzone na drodze legalnej, spokojnej i zapewniającej wewnętrzny spokój w kraju.

O ile zaś chcemy w dobre wierzyć przepowiednie, to fakt, że konkordat podpisany został w przeddzień rocznicy koronacyjnej — stanowi taką chwilę, w której naród polski z korną podzięką przyjmuje błogosławieństwo Ojca św. z szczerem życzeniem, by konkordat służył w równej mierze dobru Kościoła jak i Ojczyzny.

Przywrócenie świąt o które dopominał się naród.

Sejm po długiej i gorącej dyskusji z mniejszościami i żydami zdecydował się przywrócić obowiązek świętowania w drugi dzień Wielkiejnocy, Bożego Narodze-

nia i Zielonych Świątek, zachowania oraz święta Matki Boskiej w dniu 2 lutego.

Pożyczka polska w Waszyngtonie została podpisana.

Pożyczka dla Polski w kwocie 50 milionów dolarów ; saney sumy w kwocie 35 milionów dolarów wypłacona, została w dniu 14 b. m. podpisana i pierwsza część podpi-

Rząd zapowiada wniesienie projektu o reformie rolnej.

Sejmowa komisja reform rolnych miała prowadzić na dzisiejszym posiedzeniu dalszą dyskusję ogólną nad projektem ustawy, zgłoszonym przez Wyzwolenie i Jedność Ludową o wykonaniu reformy rolnej. Przewodniczący zakomunikował członkom komisji, że prezes Rady Ministrów nadesłał wczoraj na ręce marszałka Sejmu list, w którym zawiadamia, że p. minister reform rolnych Koczyński nie może przybyć na posiedzenie komisji, gdyż bierze udział w odbywającym się równocześnie posiedzeniu Rady Ministrów, na którym jest

rozpatrywany projekt ustawy o wykonaniu reformy rolnej. Projekt ten w najbliższych dniach będzie wniesiony do Sejmu.

P. premier zwraca się do p. marszałka Sejmu o przedłożenie tego listu komisji reform rolnych z prośbą o odroczenie posiedzenia do wtorku przyszłego tygodnia. Propozycję odroczenia posiedzenia do wtorku przewodniczący komisji poddał pod głosowanie. Wniosek ten uzyskał większość, wskutek czego posiedzenie odroczone.

Przeszło pół miliona zł straty Pomorskiego Syndykatu Rolniczego?

W Pomorskim Synd. Roln. wykazały się poważne straty. Skutkiem tego opuścił — jak podaje Głos Pomorski poseł p. dyr. Poniński i wycofali się z Zarządu i Rady Nadzorczej prezes Izby Rolniczej p. Tempki i dyrektor Izby Rolniczej p. Jeske.

Straty czy zobowiązania, których ściągnąć nie można, przekraczają podobno pół miliona złotych.

Pomorski Syndykat Rolniczy zdołał rzekomo nakło-

nić warszawską Kooperację Rolną do udzielenia mu wielkich kredytów. Obecnie zaś Kooperacja Rolna przeprowadziła rewizję i wykryła straty.

Podając powyższe dane do wiadomości publicznej, nie wątpliwy, że one poruszają opinię Pomorza. My zaś ze swej strony nie omieszkamy poinformować naszych czytelników w miarę uzyskania nowych wiadomości.

W przyszłym tygodniu zostanie podpisana umowa polsko-czeska.

„Warszawianka“ zapewnia, iż umowa handlowa polsko-czeska zostanie podpisana w ciągu najbliższego tygodnia, gdyż zdołano osiągnąć porozumienie co do rozbieżności poglądów. Jednym z głównych zadań ze strony polskiej było żądanie ułatwień kolejowych w Cze-

chosłowacji dla przewozu węgla do Austrii i Węgier, oraz zniżenia taryf na produkty naftowe. Rząd Czechosłowacji usilnie dążył do osiągnięcia dogodnych warunków tranzytu do Rosji sowieckiej.

Wielkie fiasko targów gdańskich.

Gdańsk. W ubiegły poniedziałek zamknięto targi gdańskie. Frekwencja targów była naogół b. mała. Transakcyj nie zawarto prawie wcale. Ilość uczestników targów wynosiła jedną trzecią część ilości wystawców, którzy normalnie brali udział w wystawie. Sfery handlowe i przemysłowe przypisują niepowodzenie przebiegu targów polityce senatu, która zraziła nietylko kupców polskich, lecz i kupców zagranicznych. Przed-

siębiorstwo targów poniosło poważne straty materialne. Deficyt dosięga kilkuset tysięcy guldenów. Zarząd targów zwrócił się do senatu o pokrycie tego deficytu. W sferach handlowych i przemysłowych panuje bardzo żywe niezadowolenie — mimo usiłowań prasy gdańskiej, będącej na usługach senatu, aby zamaskować niepowodzenie.

Straszna katastrofa górnicza w Dortmundzie.

W Dortmundzie w nocy ze środy na czwartek zdarzyła się katastrofa przewyższająca rozmiarami wszystkie, jakie miały miejsce w ostatnich latach. W chwili wybuchu znajdowało się w nieszczęsnym szybie 137 górników, z których jedynie 8 wydobyto żywych, reszta prawdopodobnie zginęła. Do godziny 9 rano wydobyto 36 zabitych, 93 górników znajduje się jeszcze na dole. Z wszystkich okolicznych kopalń załogi ratownicze pospieszyły na miejsce wypadku. Należy się liczyć z tem, że ani jeden ze znajdujących się pod ziemią górników nie będzie już przy życiu. Ogółem akcją ratowniczą zajętych jest 150 ludzi, działalność ich jest jednak utrudnioną wskutek tego, że w gankach jest pełno gazów trujących.

Na wiadomość o katastrofie w kopalni „Minister Stein” zapanowała wśród ludności niesłychana panika i ogromne wzburzenie. Jeszcze w ciągu nocy rodziny pogrzebanych żywcem górników zgromadziły się u wejścia do kopalni. Trudno opisać rozpacz zebranych, kiedy wydobyto na powierzchnię ziemi pierwsze trupy. Tym przemocą wtargnął na miejsce katastrofy aż do wejścia do szybu. Tu rozgrywały się tragiczne sceny za każdym razem, gdy zwłoki nieszczęśliwych wydobywano z kopalni i przenoszono do pobliskich budynków fabrycznych. Słychać, że członkowie pierwszego pogotowia ratunkowego również zginęli.

Wybuch gazów był nadzwyczaj silny. Ganki na trzecim, drugim i pierwszym pokładzie zostały zatrasowane zwałiskami. Załoga ratownicza usiłowała niezwłocznie przedostać się do zwałisk dla wydobywania górników, znajdujących się pod ziemią, atoli zdołała wyratować tylko kilku. Należy się liczyć ze śmiercią 110 górników już choćby ze względu na to, że w gankach zostały zniszczone wszelkie urządzenia, doprowadzające świeże powietrze. Przyczyną katastrofy dotychczas nie stwierdzono.

Robotnicy zginęli na głębokości 300 mtr. Podczas drugiego wybuchu całe pokłady węgla poruszyły się wewnątrz i zawałyły dostęp do sztolni. Pomimo niebezpieczeństwa dalszych wybuchów zgłosiła się do akcji ratunkowej dostateczna ilość robotników, która próbowała wejść do kopalni, jednakże wkrótce musiała wrócić na powierzchnię.

Na wiadomość o katastrofie w Dortmund kanclerz Rzeszy, który bawił w Stuttgarcie przerwał swą podróż, udając się do Dortmundu celem zbadania sprawy na miejscu i zorganizowania pomocy dla rodzin po ofiarach katastrofy.

Stwierdzono, że w kopalni nie było odpowiednich środków bezpieczeństwa. Wszyscy do tej chwili odgrzebani robotnicy są całkowicie spaleni i rozpoznanie ich jest możliwe tylko za pomocą tabliczek metalowych i numerów latarek. Drobne eksplozje wydarzyły się już wczoraj, jednakże z niewytłumaczonych powodów nie przedsięwzięto żadnych środków bezpieczeństwa.

W godzinę po wypadku rozpoczęło pracę sześć oddziałów ratunkowych sąsiednich kopalni. Jednakże oddziały ratunkowe dopiero nad ranem mogły się dostać do wnętrza kopalni. W ciągu nocy przybyła komisja rzeczoznawców, która zorganizowała pogotowie inżynierów i techniczne, wysyłając ich do kopalni, celem naprawienia przyrządów wprowadzających powietrze.

Wśród ofiar wielkiej katastrofy górniczej w Dortmundzie znajduje się wiele nazwisk polskich.

Antek Wytrych o stagnacji.

„Szczona Redakcjo! Użalacie się nad każdym „irajerem” z biura albo innej „mordowni” co przed pierwszym, a także i po pierwszym chodzi bez „hopów” nad każdą panną, co sobie nimoże kupić balowej koszuli z piórami, nad kupcem co przez tyle lat ze skóry żywcem obdzirał, a tera płacze, że wszystko sto — litujecie się...

A pomyślałbyż chto z was co w tej stagnacji mają robić artyści kunsztu wytrycha jak się przygotowuje do roboty przez dwa tygodnie, pracuje w pocie czoła przez kilka godzin, narzędzia psuje, strachu się nalyka, a jak kasę otwórz, to znajdzie w niej — ifu! akcjel... I kto mu za ten trud i za ten czas i za ten zawód zapłaci?! Do urzędników i różnych innych dziadów „jenteligentnych”, to już dawno wiadomo było, że nimo się poco fatygować, co się tera dzieje, to niech go tego Grabskiego „śnig” spali!...

Wyciągam z kieszeni jednemu dyrektorowi banku portfel i wicie co znalazłem? Jednego złotego co miał róg wyrwany, guzik i cztery nie zapłacone rachunki. Taka robota? Taki porządek? To człowiek ma żyć a chto będzie tera w kryminalne siedział, jak sie nie ukręca nieda? Chyba nie sami dyrektorzy banków? Kończe z uszanowaniem dla Pani Redaktorki ale sie do niej nie wybieram, bo wiem, że szkoda mojego czasu. Mig.

Wiadomości z kraju i z miasta.

Nowemiasto, dnia 16 lutego 1925 r.

Kalendarzyk. 16 lutego. Poniedziałek, Onezyna b. m. 17 lutego. Wtorek, Sylwina b. w. Wschód słońca g. 7—17 m. Zachód słońca g. 5 m. 12 Wschód księżycy g. 12—54 m. Zach. księżycy g. 10 m. 39

Odpust w Nowemmieście.

W dniu wczorajszym odbył się doroczny odpust św. Walentego, patrona dotkniętych chorobą konwulsji. Odpust ściągnął ogromne tłumy i spowodował liczny zjazd księży z okolicznych parafii.

Summę odprawił miejscowy wikary, kazanie wygłosił ks. wikary ze Skarlina.

Z Nowogomiasta do Lubawy.

P. Alojzy Kozicki przenosi swój skład kolonjalny do Lubawy, gdzie przejął interes w Rynku od p. Gałki. Lubawa zyska w nim nietylko jednego więcej dzielnego kupca, ale i zacnego obywatela, który tak jak pracował gorliwie w Nowemmieście, sekretarując w Towarzystwie Harmonji i Kupców Samodzielnych, tak też i na nowem środowisku znajdzie niemało okazji służenia Ojczyźnie.

Szczęść mu w tem, Boże!

Komunikat.

Na skutek interwencji Pana Wojewody przyznało Ministerstwo Rolnictwa i Dóbr Państw. na pomoc siewną dla mniejszych rolników Pomorza kredyt na razie w wysokości 200 000 zł który podzielony został na powiaty, dotknięte szczególnie klęską nieurodzaju.

Rozdział kredytu tego podejmą niebawem powiatowe komisje pomocy rolnej, utworzone przy odnośnych starostwach. Kredyt będzie zwrotny jesienią rb. i oprocentowany po 6 proc. w stosunku rocznym.

Rzadka uroczystość.

Mroczo, pow. lubawski. Dnia 4 lutego obchodzili małżonkowie p. budowniczy Jan Sałacki z żoną Elżbietą z domu Czerkowska swe złote gody małżeńskie w gronie dzieci i wnuków.

Podziwienia godne jest to, że ci sami druzbowie i druchny, którzy przed 50 laty na ich ślubie byli obecni doczekali się tak rzadkiej uroczystości i wzięli w niej udział.

Szkoła dokształcająca w Lubawie.

Kuratorjum szkolne przychyliło się do wniosku Rady nadzorczej Dokształcającej Szkoły zawodowej i zarządziło wprowadzenie 45 minut, godzin nauki. Z powodu tego lekcje odbywać się będą tylko 3 razy w tygodniu w wtorki, czwartki i piątki od godz. 6-ej do 7-9 wgl. 10 wieczorem, co niniejszym podaje do wiadomości wszystkim Interessentom miasta Lubawy.

Kierownictwo szkoły dokształcającej.

Sprawcy kradzieży w Brodnicy.

Sprawcami kradzieży w Brodnicy są woźny poczty Łapkiewicz i funkcjonariusz Orlewicz. Najsmutniejsze to, że rodziny obu przestępców dotychczas szanowane były w to wtajemniczone i z pieniędzy tych korzystały. Aresztowano ich i zamknięto w więzieniu. Prócz nich osadzono w areszcie zoną Łapkiewicza i szwagra, niejakiego Rochnowskiego z Sumowa, który nabył gospodarstwo za 100 000 złotych. Ze skradzionych 50 tysięcy zł odnaleziono dotychczas około 40 tysięcy.

Zebrań Zarządu Głównego Zw. Tow. Kupieckich.

W dniu 5 bm. odbyło się w lokalu Centrali zebranie Zarządu Głównego z udziałem poza miejscowych członków Zarządu z Torunia i Wejherowa. Prezes p. T. Marchlewski zdał sprawozdanie z posiedzenia w „Rażopolu” (Rady Związków Tow. Kupieckich Zach. Polski) w Katowicach, na którym powzięto cały szereg ważnych uchwał jak powołanie do życia Komitetu Tow. Polskiej Floty Handlowej, urządzenie zjazdu kupiectwa w Grudziądzu w czasie trwania wystawy itp.

Nowy kierownik Związku Tow. Kupieckich na Pomorzu.

Z dniem 2 lutego br. objął stanowisko kierownika Związku p. Dr. T. Rzepecki. Kierownik objazdowy p. Sobociński po miesięcznej przerwie, spowodowanej zastępstwem w Centrali, niebawem rozpocznie wizytację poszczególnych towarzystw.

Ukaranie niemieckiego agitatora.

Pruszcz, pow. świecki. Gospodarz Kohls, Niemiec wyrażał się obelżywie o Polsce, mówiąc, że Niemcy tu jeszcze powrócą i przywrócą stare porządki, a urzędy polskich przepędzą na 4 wiatry czy też wytepią. Za to stał w piątek, 30 stycznia przed sądem w Świeciu, gdzie go zasądono na 4 miesiące więzienia.

Znaczniejsze kwoty na cele P. L. O. P. P.

Zanim Zarząd P. L. O. P. P. ogłosi szczegółowe sprawozdanie z dotychczasowej działalności, skoro jest już w przygotowaniu, a w którym zostanie podany wykaz wszelkich dochodów i rozchodów tak w Zarządzie P. L. O. P. P. jako też w oddziałach powiatowych i Miejskich oraz Kołach miejscowych, poczuwa się już teraz do obowiązku podania do publicznej wiadomości znaczniejszych kwot, które w ośmiu latach na rzecz P. L. O. P. P. wpłynęły.

Na pierwszym miejscu wymienić należy z największym uznaniem Wydział Powiatowy w Chełmnie, który na cele obrony powietrznej Państwa uchwalił 15 tysięcy złp. subwencji, a z tego wpłacił już gotówką pierwszą ratę w wysokości 4000 złotych, dając piękny przykład zrozumienia sprawy tym wydziałom Powiatowym na Pomorzu, które dotąd na powyższy cel żadnej jeszcze subwencji nie uchwaliły.

Do Zarządu Oddziału Miejskiego P. L. O. P. P. w Grudziądzu wpłynęło 3000 złp. (co z poprzednio wpłaconą kwotą 3500 zł czyni razem 6500 złp.), od p. starosty Dra Szczepańskiego w Wąbrzeźnie 1000 złp. tytułem wkładek i dodatków na P. L. O. P. P. w tamtejszym powiecie, od Wydziału Powiatowego w Grudziądzu 1000 złp. subwencji, oraz 5000 złp. zebranych w „Tygodniu Obrony Powietrznej Państwa”.

Specjalne uznanie i podziękowanie należy się nauczycielstwu szkół powszechnych pow. toruńskiego, które na ręce p. J. Monarskiego z Grzywny złożyło ze swych skromnych dochodów na rzecz P. L. O. P. P. kwotę 455 zł.

Uprawnienie Inspektoratu Akcyzowego w Tczewie.

Z dniem 1 lutego jedynie inspektorat akcyzowy w Tczewie pozostaje uprawniony do zatławiania czynności przekazowych w obrocie przekazowym towarów monopolowych i polegających akcyzie między Rzeczypospolitą Polską a W. M. Gdańskiem.

Kobieta sędzią.

Gdańsk. Przy tutejszym sądzie urzęduje po złożeniu egzaminu sędziowskiego obecnie kobieta jako sędzia. Jest to żona ziemczaka Kaszuby, adwokata i przywódcy partii centrowej, w sejmie gdańskim, Kurowskiego, który po upadku Niemiec zaczął się zbliżać znowu do Polaków później zawrócił do Niemców. Zająć dano pani Kurowskiej w oddziale hipotecznym przy okręgowym sądzie gdańskim.

Zabawa podlotków za którą matki powinny dostać w skórze.

Wobec szerzącej się w zastraszający sposób demoralizacji wśród młodzieży szczególnie smutnym jest następujący fakt. Otóż w Poznaniu kilka ledwo dorosłych dziewcząt urządziło w niedzielę, 25 stycznia zabawę taneczną wysyłając zaproszenia pod firmą „Klub podlotków”. Podlotki zjawiły się o godz. 4 po południu bez opieki rodzicielskiej i zabawa trwała do godziny 1 w nocy, mimo, że policja udzieliła pozwolenia tylko do godziny 12. To nie byłoby jeszcze najgorsze gdyby bawiono się przyzwoicie. „Podlotki” same przyznają, że tańczono w gorszy sposób shimmy, tango, foxtrott. Kilka podlotków było nawet w stanie pijanym. Zaiste matki, które nie zdołały wzbudzić tyle szacunku i zaufania dla siebie, aby nie dopuścić do tworzenia „klubów podlotków” bezczeszczą godność macierzyńską i zasługują na pogardę.

Poznań i Kraków w stadium rozbudowy.

Donoszą nam z Poznania o wielkim ożywieniu się ruchu budowlanego. Do wojewódzkich i miejskich wydziałów budowlanych napływa dużo planów budowy nowych domów oraz nadbudowy domów istniejących.

Inwestycje rządowe i samorządowe przyczynią się waleśnie do rozbudowy miast w Polsce.

Kapitały, które mają służyć tym celom składać się będą częściowo z kredytów zagranicznych, które wkrótce napłyną, częściowo z kapitałów prywatnych szukających korzystnej lokaty w przemyśle budowlanym.

To samo, mniej więcej, donosi Głos Narodu z Krakowa. Wobec czego istnieje uzasadniona nadzieja, że nadchodzący sezon budowlany odznaczać się będzie niezwykle ożywieniem zwłaszcza w większych miastach, gdzie stosunki mieszkaniowe układały się dotychczas fatalnie.

Tutejsze sfery kompetentne powinny również zwrócić baczną uwagę w tym kierunku, a nadewszystko pełnić akcję rozbudowy Torunia i Grudziądza na realne tory.

„Przyjaciel Szkoły”.

Dwutygodnik Nauczycielstwa Polskiego. Rok IV Nr. 3 Poznań, 5 II. 1925 r. w zeszycie Nr. 3. otwiera rozprawa p. t. „Z rozmyślań na Chowaną Trentowskiego”, drukarnia z teki pośmiernej śp. Antoniego Karbosiaka, prof. Uniwersytetu Jagiellońskiego. Po dokończeniu artykułów z poprzedniego zeszytu „Dyrektora” i „Higijemy pracy umysłowej” następują: lekcja praktyczna na temat „Woda jako lód” ciecz i para wodna”, dział poświęcony ocenom książek i porady bibliograficzne. Ostatnie strony zeszytu zajmują „Nasze Echa” (rubryka pytań i odpowiedzi) z artykułem „W jaki sposób winien młody nauczyciel pracować nad...” i „Różne wiadomości”.

W jaki sposób ograbiano ambulanse pocztowe na linii Kraków-Tarnów?

Przed kilku dniami ujęto szajkę włamywaczy do ambulansów pocztowych na linii Kraków-Tarnów.

Dotychczas aresztowano w związku z tą sprawą 22 osób i odebrano prawie cały skradziony towar.

Jak ustalono sprawcy ograbiali pociągi w ten sposób, że upatrzony wóz pocztowy eksportowali od Krakowa, aż do stacji Słotwina Brzesko, gdzie wysiadłszy z wagonu osobowego uwieszali się z lewej strony na stopniu pocztowego wozu i w biegu pociągu odrywali przygotowaną żelazną sztabą kłódki i odrutowania, a następnie po wejściu do wnętrza wyrzucali w umówionym uprzednio ze spółnikami miejscu, obok gminy Wojkowiec, pow. Brzesko, przesyłki pocztowe na nasyp kolejowy, skąd je tamci odnosili i ukrywali.

Sami sprawcy, aby kradzieży szybko nie spotrzeżono, zamykali drzwi przygotowanymi kłódkami, co utrudniało ustalenie miejsca kradzieży. Wszystkie kradzieże na tej przestrzeni popełniali w ten sam sposób.

Obniżenie wysokości odsetek prawnych.

Na mocy rozporządzenia Min. Skarbu z dnia 24. 1. 25. (Dz. U. Nr. 9 poz. 72) odsetki prawne, obowiązujące dotychczas w wysokości 24% w stosunku rocznym począwszy od dnia 1. lutego 25 obniżone zostały do 15%. Do tytułów prawnych powstałych przed 1. lutym br. stosowaną będzie ta sama stopa procentowa (15%) jednakże z tem zastrzeżeniem, że odsetki te liczone będą od d. 1. lutego a za poprzedzający okres czasu tę datę, stosuje się odsetki danego czasokresu.

W sprawie handlu solą.

Z dniem 31 stycznia br. weszło w życie rozp. Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej w przedmiocie wprowadzenia jednolitego monopolu sprzedaży soli na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej. Co do detalicznej sprzedaży soli nie wprowadza się narazie żadnych zmian, w każdym jednak razie, osoby, które zamierzają nadal prowadzić handel solą, obowiązane są w ciągu 30 dni od chwili wejścia w życie rozp. Prez. Rzeczyposp. a zatem do dnia 1. marca donieść o swym zamiarze właściwej władzy skarbowej.

Bogu Rodzica.

Otrzymujemy następujące pismo:

Podaję projekt trwałego czczenia N. Marji Panny, naszej Królowej, corocznie w dniu święta narodowego Trzeciego Maja, także przez wzniesienie we wszystkich kościołach Polski naszej najstarszej pieśni kościelnej: „Bogu Rodzica”.

Pieśń ta jest zarazem śpiewem narodowym, gdyż z nią na ustach szli polscy rycerze na boje zwycięskie za Piastów i Jagiellonów. Bo też męskość i siła wyraża jej wspaniała melodia, odmienna od nowych choć pięknych, lecz rzewnych hymnów narodowych, powstałych w czasach niewoli.

O utrwaleniu pieśni „Bogu Rodzica” u ludu naszego czynił też starania niezapomniany nasz arcybiskup s. p. Stabilewski. Niestety po kilku latach poszła ona znowu w niepamięć, a tylko w niewielu kościołach Wielkopolski zachowała się do chwili obecnej. Oczywiście w tymie gnieźnieńskim śpiewają ją klerycy jak za czasów dawnych.

Godzi się więc, aby teraz w wolnej Ojczyźnie „Bogu Rodzica” rozbrzmiewała na nowo w świątyniach naszych, aby dodawała ludowi naszemu otuchy i wiary w boską moc i sprawiedliwość, aby wzbudzała pęd do życia państwowego.

Najpewniej dotrze „Bogu Rodzica” do wszystkich zakątków Polski przez młodzież, która nauczy się jej w szkołach naszych. Panowie nauczyciele z radością podejmą się tej pracy, a panowie organiści, zachęcani przez Wielebne Duchowieństwo, z pewnością stale będą pamiętali o tym naszym hymnie w dniu 3 maja oraz we wszystkie święta Najsw. Marji Panny.

Nadmieniam jeszcze, że przew. ks. prof. dr. Gieburowski przyrzekł włączyć do swego „Śpiewnika kościelnego” dla szkół pieśń „Bogu Rodzica” możliwie z nieco uproszczoną melodią. Jan Suchowiak.

Eksport mebli giętych do Australji.

Generalny konsulat Rzeczypospolitej w Sidney (Australja) zawiadomił min. przemysłu i handlu, iż Australja zamierza w najbliższym czasie wprowadzić nowe dodatkowe cła prewencyjne od mebli giętych, importo-

Już teraz można odnowić przedpłatę na miesiąc marzec!

wanych z zagranicy. Ponieważ rząd polski niema możliwości przeciwdziałać temu zarządzeniu, zwraca uwagę polskich firm zainteresowanych, iż przy eksporcie mebli giętych do Australji należałoby obecnie tak kalkulować ceny, aby mózż mimo wszystko utrzymać ten eksport.

Wiadomości z krai obcych.

Falszerz banknotów zdradzony przez mikroskop

Dyrekcja policji w Tulonie aresztowała przed niedawnym czasem pewnego mężczyznę, pod zarzutem fałszowania banknotów. Człowiek ten był pod przewodnictwem dyrektora policji badany przez cały sztab komisarzy, ale mimo to nie zdołano wydobyć od niego ani jednego nieostrożnego słowa, któreby mogło służyć za materiał do aktu oskarżenia.

Dyrektor policji uważając dalsze badanie za beznadziejne, kazał uwolnić aresztowanego, przedtem jednak oświadczył:

— Zanim zostanie pan zwolniony, musi się pan jednak poddać badaniom lekarskim. Jestto tylko czcza formalność, leżąca w interesie zdrowia publicznego.

Domniemanego fałszera zbadano, a następnie uwolniono. Po upływie jednak dwóch dni został on ponownie aresztowany, albowiem policja miała już w swoich rękach wystarczający materiał oskarżający, dostarczony przez oskarżonego zupełnie nieświadomie.

Okazało się, iż lekarz, który badał domniemanego fałszera, wziął z jego ucha trochę woskowiny, celem poddania jej rozbirowi chemicznemu w laboratorium policyjnym. Przy pomocy mikroskopu stwierdzono, że zawierała cząsteczki farby używanej do druku banknotów a nawet piłki z kamienia litograficznego oraz charakterystyczne kryształki substancji chemicznej, używanej przez litografów.

W ten sposób wina aresztowanego została stwierdzona. Zdradził go — mikroskop.

Napad dzikich bestyj na Kaukaz.

W okolicach Batumu wstrzymano wskutek oibryzmich zawieji śnieżnych ruch pociągów. O niektórych pociągach zaginął sluch i ślady. Przypuszczają, że zostały one napadnięte przez stada wilków, które zeszyły z gór, pędzone głodem. Podróżni pociągów ugrzęzłych w śniegu nie mogą wyjść z obawy przed wilkami.

W gubernjalnem mieście Kutais ukazały się na głównych placach miejskich wilki w wielkich stadach. Do Batum wpadły za bydłem. Na przedmieściach zauważono niedźwiedzie. Zorganizowano specjalne oddziały czerwonoarmiejców dla oblawy przeciw tym bestjom.

Dział porad prawnych.

Ogólna zasada przerachowania hipotek:

Hipoteki przewartościowuje się na 15% sumy obliczonej według stanu zlotego w miesiącu, w którym hipoteka powstała.

Odsetki zaległe za czas do 31 grudnia 1924 roku przy gruntach podpadających pod ustawę o ochronie lokatorów (przy innych gruntach zaś do 30 czerwca 1924) a nieprzedawnione przerachowuje się tak samo jak kapitał i dolicza się do kapitału. Od tego w ten sposób przerachowanego kapitału oblicza się nowe odsetki. Przykład: Przedwojenna 5% hipoteka na kamienicy: 10 000 mk. po 123 gr. za markę jest 12.300.—zł. z tego 15% czyli 1845.—zł. Procenta zapłacono do 31 XII 1923 r. Należy się zatem za 1 rok 92,25 zł. to dolicza się do 1845.—czyli hipoteka przerachowana wynosi (1845 plus 92,25 zł.) 1937,25. Od tej sumy płaci się 5% roczną.

Czytelnia Ludowa

otwarta w dni powszednie od godz. 6—9 wiecz. w dni targowe, wtorki i piątki od 12—2 w poł. w niedziele i święta od godz. 1—3 po południu i od godz. 4¹/₂—6¹/₂ wieczorem.

Wypożyczalnia książek
w środę i sobotę od godziny 6—7 wieczorem.

Ruch towarzystw.

Nowemiasto Roczne walne zebranie Tow. Młode. Kat odbędzie się w niedzielę dnia 1 marca b. r. w lokalu p. Swinarskiego.
Gotów!
Zarząd

Gielda zbożowa w Poznaniu.

Notowanie oficjalne z dnia 13. 2.

Za 100 kg. w ładunkach wagonowych. Dostawa zaraz, Cenę dla handlu hurtownego.

Notowanie w złotych.

Zyto	32.25—33.25
Pszonias	37.50—39.50
Jęczmień br.	26.50—28.00
Jęczmień na paszę	—
Owies	—30.50
Mąka żyt. 70 %	44.50—46.50
Mąka pszenna 65 %	55.00—58.00
Ospa żytnia	21.00—
Ospa pszenna	—

Uwagi: Uspсобienie zniżkowe. Zastój na rynku.

Gielda pieniężna.

Warszawa, dnia 11. 2

Waluty w złotych.

1 dolar amerykański	5.17	—	—
1 funt angielski	24.78	—	—
100 frank. franc.	27.82	—	—
100 frank. belg.	26.45	—	—
100 frank. szwajc.	99.84	—	—
100 koron czeskie	15.31	—	—
100 lirwłoskich	21.47	—	—

Walne zebranie

odbędzie się

9. marca br. o 4-tej popoł.

w lokalu mleczarni z następującym porządkiem dziennym:

1. Sprawozdanie z czynności za rok od 1. 1. 23 r. do 30. 6. 23 r. i za rok od 1. 7. 23 do 30. 6. 24, uchwała co do podziału zysku, przyjęcie bilansów, udzielenie zarządowi i radzie nadzorczej prawem przepisane pokwitowania.

Wnioski bez uchwał.

Sprawozdanie Kasowe za powyższe dwa lata obrachunkowe wyklada się od jutra w lokalu spółdzielni.

Rakowice, dnia 11. 2. 24.

Spółdzielnia Mleczarska w Rakowicach

Spółdzielnia z odpowiedzialnością ograniczoną.

Zarząd: Marszałek, Sikorski. Rada Nadzorcza: Ks. Majka, O. Geiger

Majętność Rakowice

urządza

dnia 18 lutego br. o godz. 10-tej przedpołudniem w obery p. Groszkowskiego, w Łązku

licytację drzewa

do sprzedaży przyjdą walki 2 klasy

3 "

dragi 1 "

2 "

dragi 3 "

w gromadach

kupy gałęzi 1 "

Rakowice, dnia 1 lutego 1925 r.

ZARZĄD.

Zamawiam niniejszem gazetę

„Drwęca“

w Nowemmieście

na miesiąc marzec

i proszę pobrać odemnie przez listowego przedpłatę miesięczną 1,19 zł.

..... dnia lutego 1925.

Imię i nazwisko

Dokładny adres

Zamawiam niniejszem gazetę

„Drwęca“

w Nowemmieście

na miesiąc marzec

i proszę pobrać odemnie przez listowego przedpłatę miesięczną 1,19 zł.

..... dnia lutego 1925.

Imię i nazwisko

Dokładny adres

Zamawiam niniejszem gazetę

„Drwęca“

w Nowemmieście

na miesiąc marzec

i proszę pobrać odemnie przez listowego przedpłatę miesięczną 1,19 zł.

..... dnia lutego 1925.

Imię i nazwisko

Dokładny adres

Do tutejszego sądowego rejestru spółdzielni wpisano dziś pod liczbą 20 następującą firmę:

„Kasa Spółdzielcza w Nowemmieście
z odpowiedzialnością nieograniczoną pow. lubawski
Wojew. Pomorskie.

Statut z dnia 1 lutego 1925 r.

Celem spółdzielni jest podniesienie dobrobytu swych członków oraz współdziałanie w ich rozwoju kulturalnym. Dla osiągnięcia tego celu spółdzielnia krzewi oszczędność i przyjmuje na oprocentowanie wkładki pieniężne, udziela członkom pożyczek na potrzeby gospodarcze i załatwia inne czynności wchodzące w zakres obrotów pieniężnych. Udział wynosi 20 złotych. Członkowie odpowiadają za zobowiązania spółdzielni zadeklarowanymi udziałami i prócz tego całym swoim majątkiem stosownie do przepisów ustawy o spółdzielniach.

Do zarządu należą:

1. **Jakób Wojciechowski,**
2. **Mieczysław Bork.**
3. **Natalja Pruska.**

wszyscy z Nowogomiasta.

Czas trwania spółdzielni nieograniczony. Organem do ogłoszeń jest „Drwęca” w Nowemmieście. Rok obrachunkowy trwa od 1 stycznia do 31 grudnia 1925 r. Za spółdzielnię zarząd podpisuje w ten sposób, że pod firmą spółdzielni podpisują co najmniej dwaj członkowie zarządu. Likwidacja zgodnie z postanowieniami ustawy o spółdzielniach.

Nowemiasto, dnia 4 lutego 1925 r.

Sąd Powiatowy.

Do tutejszego rejestru spółdzielni przy pod nr. 12 zapisanej spółdzielni — pod firmą

Rolnik w Lubawie

Spółdzielnia rolniczo — handlowa z odpowiedzialnością ograniczoną wpisano dziś, że udział wynosi 200 zł, i że uchwała walnego zgromadzenia z dnia 29 grudnia 1924 r. §§ 9, 10 i 11 statutu dotyczących odpowiedzialności, udziałów i wstępnego zmienione zostały.

Lubawa, dnia 5 lutego 1925 r.

Sąd Powiatowy.

Przymusowa licytacja.

We wtorek, dnia 17-go lutego 1925 r.

o godzinie 11 przedpołudniu sprzedawcę będą w Nowemmieście przy Rynku za gotówkę najwięcej dającemu

1 biurko.

Nowemiasto, dnia 16 lutego 1925 r.

Sommerfeld, kom. sądowy.

Przymusowa licytacja.

W środę, dnia 18-go lutego 1925 r.

o godzinie 14. popoł. sprzedawcę będą w Lipowcu przed domem p. **R. Grabowskiego** za gotówkę najwięcej dającemu

1 jałowicę, 1 owcę i 1 świnie.

Nowemiasto, dnia 16 lutego 1925 r.

Sommerfeld kom. sądowy.

Przymusowa licytacja.

W środę dnia 18 lutego br. o g. 11 przedp. sprzedawcę będą w Sugajenku przed domem p. **Juljan Kozłowski** za gotówkę najwięcej dającemu.

8 ulów pszczół

1 owcę

2 prosiaki

4 gęsi

3 kaczki

Nowemiasto, dnia 16 lutego 1925 r.

Sommerfeld, kom. sądowy.

Licytacja przymusowa!

W piątek, dnia 20 lutego 1925 r.

o godz. 11-tej będzie na majątku **Wasioty, u p. Popławskiego** za gotówkę najwięcej dającemu sprzedana

1 krowa

przez wójtostwo Trzezin

Kasa chorych pow. Lubawskiego, Nowemiasto.

3. B. 62/24.
16.

W Imieniu Rzeczypospolitej Polskiej!

W sprawie z oskarżenia prywatnego kupca **Wacława Nowaczyka** z Nowogomiasta — oskarżyciel prywatny przeciwko stolarzowi **Waldowskiemu zam.** w Nowemmieście, rel. kat. o zniewagę.

Sąd pokoju w Nowemmieście na posiedzeniu w dniu 25. września 1924 r. odbytem przy udziale: Sędziego pokoju **Bogdański** jako przewodniczący, **Pończkowski, Graduszewski** jako ławnicy, sekretarz sądowy **Goetz** jako protokolant, orzekł:

Oskarżonego uznaje się winnym występku z §§ 186 k. k. i skazuje się na 100 złotych grzywny wrazie nieściągalności za każde 10 zł 1 dzień więzienia oraz przyznaje się znieważonemu w myśl § 200 k. k. prawo publicznego ogłoszenia wyroku w „Drwęcy” na koszt oskarżonego i poniesienie kosztów postępowania.

Nowemiasto, dnia 14 lutego 1925 r.

Goetz

pieczęć

Sekretarz sądowy.

Donosi się niniejszem że ogłoszona

licytacja na 25 koli desek i kantówek
we wtorek, dnia 17 b. m.

się nie odbędzie.

Ekspedycja Towarowa,

Drossel

Przymusowa licytacja

dnia 21 lutego 1925 r.

o godz. 11 przedp. z Lubstynku, **Pienki** odbędzie się przymusowa licytacja

2 koni

2 krowy

2 świnie

1 maszyna sieczkarnia

1 manez

1 wóz

2 bronie

garnitur pluszowy

czerwoną

1 etuzerka

1 umywalnia

1 maszyna do szycia

oraz ziemniaki jakoto kartofle brukiew peluszką

Weiss, komornik sądowy

w Lubawie.

Karta

ponadliczbowych rekrutów

J. Suszyńskiego, z Łąkorza

pow. Lubawa, ur. 18 lipca 1913

która została wydana dnia 1

października 1924r. u oficera

Ewidencyjnego. w Nowem-

mieście jest spalona.

Mam

SKRZYPCE

na sprzedaż

Gdzie wskaże Filja „Drwęcy”.

Zamienię

tanie, trzypokojowe

pomieszkanię

w Nowemmieście.

Zgł pod nr. 100 do „Drwęcy”.

Dzielnego

kowala

z własnymi narzędziami

potrzebuje od 1. 4. 25r.

Gmina Krzemieniewo.

Samodzielnego

czeladnika

piekarskiego

poszukuję od zaraz

A. Kant, Lubawa

10 koszek

pszczół

ma na sprzedaż

A. Bloch, Lubawa.

Tereszewo.

W niedzielę, dn. 22 bm.

urządza się na sali p. Ka-

mińskiego

przedstawienie
amatorskie

Odegra się:

1. **Kleptomania**

2. **Werbel domowy**

Po przedstawieniu tańce

Początek o godz. 6 1/2, wiecz.

O liczny udział prosi

Komitet.

Nie bierz

nikdy przy praniu mydła samego, gdyż zbyt drogo ci ono wypadnie. Dodawaj zwykle

Henko

koszta ci się zmniejszą do jednej trzeciej.

Henko

Henka soda do prania i blanszowania.

Modrow'a

ORYGINALNY GROCH

„CONCORDIA“

świeżo hodowany, zielony, dobrze się gotujący. Obecnie najlepszy groch do siewu, sprzedaje tak długo jak zapasy starczą, każdy czwartek przedpołudniem od godziny 9-tej do 12-tej. — 1 ctr. 21 zł.

Modrow, Dom Gwiżdżyny,
przy Nowemmieście.

Z dniem 10-go lutego b. r.

przejąłem od p. **Eugenjusza Gałki** w Lubawie przy Rynku

interes kolonjalny

który postaram się zaopatrzyć we wszystko czego tylko w gospodarstwie domowym potrzeba. Polecając się względem Szanowne Publiczności którą pod każdym względem postaram się zadawolnić

Pozostając z szacunkim

ALOJZY KOZICKI

Jest jeszcze kilka

Poszukuję od 1. 4. br.

kołodzieja

z szarwarkiem

Hollatz, Buczek,

por. Biskupiec, pow. Lubawa

parcel z łąkami

do kupna lub do wydzierżawienia przyjmuje się także

bydło i owce

na pastwisko

Maj. Taborowizna.

KARTY WIZYTOWE

wykonuje szybko i tanio

Drukarnia „Drwęcy“

Swój do swego!

Bez
opłaty

Do

Urzędu pocztowego

w

Bez
opłaty

Do

Urzędu pocztowego

w

Bez
opłaty

Do

Urzędu pocztowego

w